Niebawem minie miesiąc od momentu, gdy mówi się o porozumieniu Romy i Torino w sprawie transferu Bruno Peresa, tymczasem Brazylijczyk przebywa na wakacjach w ojczyźnie i jest nadal graczem Giallorossich.

Były gracz właśnie Granaty nadal nie zgodził się na transfer do Torino. Przez długi czas mówiło się o problemie ekonomicznym, jednak teraz, według doniesień mediów, chodzi o aspekt rodzinny. Brazylijczyk rozważa bowiem to czy kontynuować swoją karierę we Włoszech czy też wrócić do swojej ojczyzny, gdzie, jak donosi Gianluca Di Marzio, zainteresowane są Flamengo i Sao Paulo. Oczywiście ewentualne propozycje nie byłby tak korzystne dla gracza jak ta z Torino, nie mówiąc już o Romie, która mogła zarobić po transferze do Granaty 7-8 mln euro. Brazylijskie kluby nie mogą zaoferować takich kwot, a zachowanie gracza, podaje *Il Messaggero*, rozwścieczyło Romę.

Autor: abruzzi